

Sygn. akt *IC 63/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gryficach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Niemczyk

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Trukan

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r. w Gryficach

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR Ewa Niemczyk

## UZASADNIENIE

Powód J. K. wystąpił do Sądu z powództwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. (dalej (...)), domagając się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 5.100,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 15 sierpnia 2011 roku doszło do zaistnienia szkody częściowej w pojeździe marki V. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącym jego własność, polegającej na wybiciu szyby w pojeździe i kradzieży radioodtwarzacza CD. Wobec powyższego dokonał on zgłoszenia szkody u pozwanej, bowiem pojazd ten w dniu kradzieży objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia autocasco w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwana po dokonaniu oględzin pojazdu powoda, w dniu 23 sierpnia 2011 roku sporządziła kosztorys nr (...) i ustaliła wysokość należnego powodowi odszkodowania na kwotę 7.103,74 zł. Finalnie nie przyjęła odpowiedzialności za powstanie szkody uzasadniając to tym, iż do zdarzenia nie mogło dojść w okoliczność podanych w zgłoszeniu szkody. Wedle pozwanej systemy samochodu były sprawne i właściwie zabezpieczały pojazd przed kradzieżą, zaś w zapisach brak informacji o nieautoryzowanym wtargnięciu do auta, stąd w ocenie pozwanej szyba musiała być wybita przy wyłączonym alarmie. Nadto pozwana wskazała, że powód zeznał na Policji, iż samochód został zaparkowany ok. godziny 21.00 podczas, gdy nawigacja była wymontowana z pojazdu o godzinie 19.49. Powód nie zgadzając się ze stanowiskiem pozwanej, zwrócił się do F. S. celem dochodzenia należnego odszkodowania, który w jego imieniu odwołał się od wydanej decyzji. J. K. podniósł, iż zlecił w dniu 20.10.2011 roku wykonanie diagnostyki komputera swojego pojazdu w (...) w R. i z przeprowadzonych badań wynikało, że system nie jest w stanie indywidualnie zweryfikować poprawnej daty jak i rzeczywistej daty powstania usterki. Ponadto w dniu 08.04.2013 r. zlecił przeprowadzenie symulacji powstania zapisu błędu w centralnym module komputera pojazdu celem późniejszego odczytu zarejestrowanych danych, która wykazała, iż nie jest możliwe zarejestrowanie przez

systemu daty i godziny potencjalnego zdarzenia. A zatem według powoda ustalenia pozwanej oparte na tych samych systemach, na których dokonano badań na zlecenie powoda, uznać należy za niewiarygodne. W odpowiedzi pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko, które nie uległo również zmianie po wezwaniu jej do zapłaty.

Jednocześnie powód zastrzegł możliwość późniejszego rozszerzenia powództwa bądź wystąpienia z nowym pozwem albowiem żądana kwota tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu nie wyczerpuje całego roszczenia powoda. Powód zrehabilitował także wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia czy do szkody mogło dojść w okolicznościach opisanych przez powoda, a nadto zakresu i wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Zarządzeniem z dnia 22 lipca 2015 roku dokonano zwrotu pozwu z uwagi na brak wniesienia opłaty od pozwu.

Z kolei w dniu 16 września 2015 roku – po wniesieniu opłaty - Sąd Rejonowy w G. wydał nakaz zapłaty, zasądzając roszczenie zgodnie z żądaniem powoda. Od powyższego nakazu pozwana (...) wywiodła w terminie sprzeciw. Zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana (...) przyznała okoliczność zawarcia umowy ubezpieczenia autocasco z okresem ubezpieczenia od 20.12.2010 roku do 19.12.2011 roku, której przedmiotem był pojazd powoda oraz okoliczność zgłoszenia przez niego szkody w dniu 15 sierpnia 2011 roku. Natomiast odnosząc się do sformułowanego zarzutu pozwana podała, iż po rozpatrzeniu roszczeń powoda pismem z dnia 29 września 2011 roku odmówiła mu wypłaty odszkodowania, wskazując konkretną przyczynę tej odmowy oraz pouczając o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Powyższe pismo powód otrzymał najpóźniej w dniu 20 października 2011 roku, albowiem taką datą opatrzone jest pismo, w którym powód odwołuje się od stanowiska pozwanej, powołując się na pismo z dnia 29 września 2011 roku. Wobec powyższego roszczenie powoda uległo więc przedawnieniu najpóźniej z dniem 20 października 2014 roku, zaś pozew o zapłatę wpłynął do Sądu w dniu 23 czerwca 2015 roku, a więc po upływie terminu przedawnienia. Nadto pozwana kwestionując powództwo co do zasady, podała że przesłanką konieczną odpowiedzialności ubezpieczyciela jest wystąpienie określonego w umowie wypadku. Dlatego też w realiach przedmiotowej sprawy konieczne jest wykazanie, że w dacie 15 sierpnia 2011 roku nieznanemu sprawcy wybił szybę i ukradł radio, oraz że w chwili kradzieży wszystkie zabezpieczenia auta od kradzieży były sprawne i zostały uruchomione (immobiliser i autoalarm). Pozwana zleciła specjalistę do spraw elektroniki i zabezpieczeń samochodowych W. G. ustalenie, jakie zabezpieczenia przeciwwłamaniowe posiadał pojazd powoda, czy zainstalowane zabezpieczenia były sprawne technicznie oraz czy w relacjonowanych przez powoda okolicznościach mogło dojść do kradzieży zgłaszanych elementów. Wobec przeprowadzonych przez specjalistę badań, a także wniosków z nich płynących, pozwana podnosi brak dowodów wskazujących na nieautoryzowaną ingerencję do pojazdu.

Z ostrożności pozwana podała, że ewentualna wysokość odszkodowania winna być ustalona zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia, które to pozwana, uwzględniając treść Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, ustaliła na kwotę 7.103,74 zł.

Powód w odpowiedzi na stanowisko pozwanej wniosł o rozszerzenie tezy dowodowej dla biegłego w ten sposób, aby biegły wykazał również, czy urządzenia zabezpieczające pojazd były sprawne oraz włączone w dacie zdarzenia. Natomiast odnosząc się do sformułowanego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powód podniósł, iż pismo zawierające stanowisko pozwanej w odniesieniu do zgłoszonych przez powoda roszczeń datowane jest na dzień 9 września 2013 roku (pozwana nie wykazała daty doręczenia oświadczenia). Powyższe pismo zawiera jednak w swej treści informacje o podstawach faktycznych i prawnych odmowy wypłaty odszkodowania. Skoro zatem bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie otrzymał na piśmie ostateczne oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia, należy uznać, że bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo od dnia doręczenia poszkodowanemu tego oświadczenia. Tym samym roszczenie powoda nie może być uznane za przedawnione. Jednocześnie powód przytaczając wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie II Wydziału Odwoławczego z dnia 4 marca 2015 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II Ca 929/14,

podzielił argumentację tam przywołaną, iż dopiero ostateczna decyzja w sprawie powoduje rozpoczęcie biegu przedawnienia na nowo. Ponadto powód podtrzymał wnioski uprzednio złożone w pozwie. Jednocześnie powód podniósł, iż jeżeli pozwana powołuje się na ustalenia W. G. to powinna przedstawić stosowne uprawnienia dla opiniującego do przeprowadzenia czynności sprawdzających oraz certyfikaty i świadectwa legalizujące urządzenia, którymi dokonywano pomiarów i badań pojazdu, w przeciwnym razie należy uznać, iż opinia ta jest pozbawiona całkowicie wiarygodności i miarodajności a za poprawne należy uznać wyłącznie pomiary dokonane w (...) za pomocą oryginalnego oprogramowania dostępnego jedynie dla sieci serwisowych.

Pozwana ustosunkowując się do pisma powoda, oświadczyła, iż podtrzymuje stanowisko w sprawie w całości. Odnosząc się do zarzutów powoda co do wiarygodności i miarodajności opinii W. G. wniosła o przesłuchanie go w charakterze świadka. Nadto wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia czy systemy zabezpieczeń w dacie zdarzenia były sprawne, na okoliczność zapisów w sterownikach pojazdu oraz ich analizę i wskazanie czy w świetle poczynionych ustaleń mogło dojść do kradzieży elementów pojazdu powoda.

#### Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. K. w dniu 15 sierpnia 2011 roku o godzinie 8.30 złożył zawiadomienie o przestępstwie na Komisariacie Policji w R., podając, iż w nocy z 14 na 15 sierpnia 2011 roku w R. przy ul. (...) doszło do włamania do pojazdu marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...) rok produkcji 2009 należącego do powoda. Nieznana osoba po uprzednim wybiciu szyby bocznej w drzwiach kierowcy pojazdu powoda zaparkowanego pod domem dostała się do jego wnętrza, skąd następnie zabrała w celu przywłaszczenia oryginalny radioodtwarzacz CD o wartości 1.000,00 zł.

Postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2011 roku Komisariat Policji w R. umorzył dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem na szkodę J. K. z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa i wpisał sprawę do rejestru przestępstw.

W dacie zdarzenia pojazd powoda objęty był polisą dobrowolnego ubezpieczenia autocasco z okresem ubezpieczenia od 20.12.2010 rok do dnia 19.12.2011 rok. Integralną część powyższej umowy stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy ustalone uchwałą zarządu pozwanej (...) nr (...) z dnia 11 marca 2010 roku.

(bezsporne, a nadto dowód: ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, k. 75 – 80 v., postanowienie z dnia 20.08.2011 r., k. 8, potwierdzenie złożenia zawiadomienia o przestępstwie, k. 7, druk zgłoszenia szkody w aktach szkody nr PL (...)).

Powód zgłosił również szkodę w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Zgłoszoną (...) szkodę w pojeździe J. K. zarejestrowano pod numerem PL (...).

Po dokonanych oględzinach w dniu 19 sierpnia 2011 roku B. Z. - jako rzeczoznawca pozwanej – w dniach 23 i 24 sierpnia 2011 roku sporządził kalkulację naprawy pojazdu J. K., określając koszty naprawy samochodu marki V. (...) w zakresie szkód pozostających w związku ze zdarzeniem z dnia 15 sierpnia 2011 roku na kwotę 7.103,74 zł. Kosztorys ten wykonano w systemie (...).

W dniu 19 września 2011 roku została sporządzona na zlecenie pozwanej (...) przez specjalistę do spraw elektroniki i zabezpieczeń samochodowych W. G. opinia, której ustalenia wskazały na brak dowodów na to, że do pojazdu wtargnięto w sposób nieautoryzowany.

Pismem z dnia 29.09.2011 roku (...) poinformowało J. K., iż po rozpatrzeniu zgłoszonych roszczeń z tytułu szkody w pojeździe marki V. nie może zostać przyznane odszkodowanie. Argumentując powyższe stanowisko podniesiono, że przeprowadzone badania wykazały jednoznacznie, że do zdarzenia nie mogło dojść w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody w (...) oraz do protokołu zgłoszenia kradzieży na policji. Dalej informowano, że według opinii niezależnego rzeczoznawcy systemy samochodu były sprawne i właściwie zabezpieczyły pojazd przed kradzieżą. Tymczasem w zapisach brak informacji o nieautoryzowanym wtargnięciu do pojazdu, a zatem szyba musiała zostać

wybita przy wyłączonym alarmie. Nadto na policji zgłoszono, że samochód został zaparkowany około godziny 21.00, gdzie z badań wynika, iż nawigacja była wymontowana z pojazdu o godzinie 19.49. Pozwana pouczyła powoda o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej.

(dowód: kalkulacja naprawy z dnia 23.08.2011 r., k. 10 – 12 v., kalkulacja naprawy z dnia 24.08.2011 r., k. 13 – 14 v., pismo pozwanej z dnia 29 września 2009 r. k. 18, opinia techniczna, k. 15 – 17, druk zgłoszenia szkody w aktach szkody nr PL (...)).

Pismem z dnia 23 września 2011 r. kierowanym do Komisariatu Policji w R., pozwana zgłaszała swój udział w charakterze pokrzywdzonego.

(dowód: pismo pozwanej z dnia 23.09.2011 r. w aktach szkody nr PL (...))

W dniu 20 października 2011 roku powód udał się do (...) serwisu (...) koło S. celem zlecenia diagnostyki komputera jego pojazdu. Powyższe badania wykazały, że system nie jest w stanie indywidualnie zweryfikować poprawnej daty jak i rzeczywistej daty powstania usterki.

Powód pismem datowanym na 20 października 2011 roku odwołał się od odmownej decyzji pozwanej i wniósł o wypłatę należnego odszkodowania.

(dowód: odwołanie powoda z dnia 20.10.2011 r., k. 24 – 24 v., protokół diagnozy z dnia 20.10.2011 r., k. 19 - 23 ).

W dniu 20 grudnia 2011 roku została sporządzona na zlecenie pozwanej (...) przez specjalistę do spraw elektroniki i zabezpieczeń samochodowych W. G. opinia techniczna wyjaśniająca, w której podtrzymano opinię z dnia 19 września 2011 roku.

Pozwane (...) pismem z dnia 27 grudnia 2011 roku poinformowało powoda, iż nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska, a powód swych roszczeń może dochodzić na drodze sądowej.

(dowód: opinia wyjaśniająca z dnia 20.12.2011 r. w aktach szkody nr PL (...), pismo pozwanej z dnia 27.12.2011 r., k. 25 – 25 v.).

W dniu 8 kwietnia 2013 roku powód zlecił przeprowadzenie w (...) w S. symulacji powstania zapisu błędu w centralnym module komputera pojazdu w celu późniejszego odczytania zarejestrowanych danych. Powód w związku ze sporządzonymi badaniami poniósł wydatki w wysokości 192,80 zł.

(dowód: faktura VAT z dnia 08.04.2013 r., k. 26, protokoły diagnozy własnej z dnia 08.04.2013 r., k. 31 – 33, wydruki, k. 34 – 45).

Pismem z dnia 22 kwietnia 2013 r., działając w imieniu powoda, (...) Spółka cywilna (...) w S., złożyło odwołanie od decyzji pozwanej, mocą której odmówiono powodowi wypłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe. Jednocześnie wezwano pozwaną do zapłaty kwoty bezspornej w terminie 14 od daty otrzymania pisma.

(dowód: pismo (...) Spółki cywilnej (...) w S. z dnia 22.04.2013 r., k. 46 – 47 v., pismo pozwanej z dnia 08.07.2013 r. w aktach szkody nr PL (...)).

W dniu 24 czerwca 2013 roku została sporządzona na zlecenie pozwanej (...) przez specjalistę do spraw elektroniki i zabezpieczeń samochodowych W. G. opinia techniczna wyjaśniająca II, w której podtrzymano opinię z dnia 19 września 2011 roku.

Pozwana (...) pismem z dnia 8 lipca 2013 roku poinformowała, że podtrzymuje swojego dotychczasowe stanowisko.

(dowód: opinia wyjaśniająca II z dnia 24.06.2013 r. w materiale pomocniczym do akt szkody nr PL (...), pismo pozwanej z dnia 08.07.2013 r. w aktach szkody nr PL (...)).

Pismem z dnia 5 sierpnia 2013 r., działając w imieniu powoda, (...) Spółka cywilna (...) w S., złożyło do (...) w W. wnioszek o ukaranie pozwanej (...) oraz wyegzekwowanie przestrzegania prawa za brak reakcji - pomimo monitów mailowych i telefonicznych - na przesłane odwołanie z dnia 22.04.2013 roku.

(dowód: pismo (...) Spółki cywilnej (...) w S. z dnia 05.08.2013 r., k. 48 - 48 v.).

Pismem z dnia 14 sierpnia 2013 roku, działając w imieniu powoda, (...) Spółka cywilna (...) w S. wezwało pozwaną do zapłaty kwoty 7.103,74 zł tytułem odszkodowania.

W odpowiedzi na to pismo, pozwana pismem z dnia 9 września 2013 roku poinformowała, że podtrzymuje swojego dotychczasowe stanowisko i odmówiła spełnienia świadczenia.

(dowód: pismo (...) Spółki cywilnej (...) w S. z dnia 14.08.2013 r. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru, k. 49 – 50, pismo pozwanej z dnia 09.09.2013 r. k. 51).

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone w przedmiotowej sprawie powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na skuteczne zgłoszenie przez pozwaną (...) zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Natomiast jak stanowi § 2 pkt 1 cytowanego powyżej art. 805 k.c. świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku - jak stanowi art. 817 § 1 k.c.

Stosunek ubezpieczenia majątkowego, jakim jest ubezpieczenie autocasco, jest stosunkiem obligacyjnym wiążącym na podstawie umowy ubezpieczającego (ubezpieczonego) z ubezpieczycielem (art. 805 k.c.), w oparciu o który ten ostatni ma obowiązek wypłacenia odszkodowania w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku losowego (por. wyrok SN V CKN 27/00 z dnia 17.04.2000). Konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności z umowy ubezpieczenia jest zajście przewidzianego w umowie wypadku ubezpieczeniowego.

W § 4 punkcie 25 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy (dalej OWU) wypadek ubezpieczeniowy zdefiniowano jako zdarzenie objęte zakresem ubezpieczenia określonym w OWU i umowie ubezpieczenia. Natomiast zakresem ubezpieczenia objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu z zastrzeżeniem § 8 – tak stanowi § 6 ust. 1 OWU.

Bezsporne w niniejszej sprawie było to, iż strony łączyła umowa ubezpieczenia Autocasco (AC) pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z okresem ubezpieczenia od dnia 20.12.2010 roku do dnia 19.12.2011 roku. Okolicznością bezsporną była również data zgłoszenia przez powoda szkody w ubezpieczonym pojeździe pozwanej (...). Natomiast faktem spornym były okoliczności relacjonowane przez zgłaszającego szkodę w zgłoszeniu szkody pozwanej oraz do protokołu zgłoszenia kradzieży na policji, w jakich to miało dojść do włamania i kradzieży w samochodzie powoda, co też wiązało się z odpowiedzialnością strony pozwanej. Niemniej jednak strony prowadziły spór przede wszystkim co do przedawnienia roszczenia, na które powoływała się pozwana.

W pierwszej kolejności przedmiotem rozważań Sądu będzie zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech.

W wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach

o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą

z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania – tak stanowi § 3 cytowanego art. 819 k.c. Natomiast jak stanowi § 4 art. 819 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela

o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej z dnia z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U.03.124.1152) nie regulują odmiennie tego zagadnienia.

W niniejszej sprawie J. K. zdarzenie objęte ubezpieczeniem zgłosił pozwanej (...) w dacie 15 sierpnia 2011 roku. Powyższy termin został przyznany przez pozwaną. Tym samym przerwał on bieg przedawnienia. Jednakże strona pozwana po rozpatrzeniu roszczeń powoda pismem datowanym na 29 września 2011 roku powiadomiła go o odmowie wypłaty odszkodowania. W treści powyższego pisma, pozwana konkretyzując przyczynę tej odmowy zawarła także pouczenie o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Nadto pismem z dnia 27 grudnia 2011 roku odniosła się do odwołania zgłoszonego przez powoda.

Pełnomocnik powoda podniósł, iż roszczenie J. K. nie może być uznane za przedawnione. W motywach swojego stanowiska powołując się na brzmienie art. 819 § 4 k.c. pełnomocnik podnosił, iż termin tam ujęty odnosi się do daty doręczenia ostatecznej decyzji poszkodowanemu bądź jego pełnomocnikowi. W jego ocenie decyzją tą nie może być pierwsza decyzja z dnia 29.09.2011 roku, skoro od tej decyzji przysługiwało odwołanie do wyższego organu (...). Dlatego też decyzji tej nie można przypisać waloru ostatecznej. Pełnomocnik powoda wskazywał, iż po następnej decyzji z grudnia były również kolejne decyzje, a także pisma pozwanej z dnia 09.09.2013 roku i dnia 08.07.2013 roku. Zdaniem pełnomocnika powoda adekwatną do rozpoczęcia biegu przedawnienia będzie ostateczna decyzja z dnia 09.09.2013 roku.

Wyjaśnić należy, iż przepis art. 819 § 4 k.c. nie precyzuje, czy w razie złożenia kilku kolejnych oświadczeń, bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo z datą doręczenia pierwszego z nich czy ostatniego w toku postępowania likwidacyjnego, co też stanowi wątpliwość, która data będzie właściwą dla ustalenia początku biegu przedawnienia po przerwie.

W ocenie Sądu nie powinno ulegać wątpliwości, że po otrzymaniu stanowczej odpowiedzi ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia ponowne zgłoszenie ubezpieczycielowi tego samego roszczenia lub zdarzenia objętego ubezpieczeniem nie może doprowadzić do ponownego przerwania biegu przedawnienia. Z wykładni literalnej wynika, że zgłosić roszczenie lub zdarzenie objęte ubezpieczeniem można tylko raz. Ponowne oświadczenie o tej samej treści nie będzie zgłoszeniem, bo to zostało już dokonane. Inne założenie prowadziłoby w konsekwencji do rezultatu, w którym uprawniony do świadczenia mógłby w nieskończoność zapobiegać przedawnieniu, dokonując sukcesywnych zgłoszeń.

Sąd zauważa, że w praktyce wątpliwości budzi sytuacja, gdy ubezpieczyciel w stosowanym wzorcu umowy przewiduje "dwuinstancyjną" procedurę rozpatrywania roszczeń, zakładającą możliwość złożenia „odwołania” od swojego pierwotnego stanowiska w odniesieniu do przyznania lub odmowy przyznania świadczenia. W nawiązaniu do takiej sytuacji w literaturze i orzecznictwie reprezentowane są dwa poglądy. Zgodnie z pierwszym przedawnienie rozpoczyna swój bieg na nowo w wyniku otrzymania pierwszego oświadczenia ubezpieczyciela, a „odwołanie” i ponowne rozpatrzenie sprawy w jego wyniku nie ma już wpływu na bieg przedawnienia – (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w

wyroku z 25.7.2013 r., V ACA 251/13, OSAK 2013, Nr 4, poz. 6; S. R., J. R., (...) majątkowe przedsiębiorców, s. 232). Funkcjonuje również stanowisko przeciwne, zgodnie z którym dopiero ostateczne, a więc złożone w wyniku odwołania, oświadczenie ubezpieczyciela kończące postępowanie likwidacyjne wywołuje skutek w postaci rozpoczęcia na nowo biegu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 20.11.2014 r., V CSK 5/14, Legalis; D. Fuchs, A. Malik, Znaczenie regulacji art. 819 § 4 KC, s. 459 i n.; M. Serwach, w: E. Kowalewski, Prawo ubezpieczeń gospodarczych, 2006, s. 324; zob. też E. Kowalewski, J. Łopuski, Przedawnienie roszczeń, s. 98).

W ocenie Sądu orzekającego trafny jest ten pierwszy pogląd i takie stanowisko podziela Sąd. Nie zasługuje na aprobatę Sądu działanie ubezpieczonego polegające na wnoszeniu sukcesywnie kolejnych „odwołań”, mimo jednoznacznego dwukrotnie wyrażonego stanowiska ubezpieczyciela, aby dopiero odwołanie od nich rozpoczęło bieg terminu przedawnienia. Przez oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia w rozumieniu art. 819 § 4 zd. 2 k.c. należy rozumieć jedynie oświadczenie stanowcze. A takie zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zostało zawarte w pierwszej decyzji pozwanej z dnia 29 września 2011 roku oraz po wniesionym odwołaniu - z dnia 27.12.2011 roku, w której zajęła pozwana spółka jednoznaczne stanowisko w przedmiocie odmowy zaspokojenia roszczeń powoda. Stanowisko to było stałe i nie uległo ono modyfikacji na skutek kolejnych kierowanych do niej pism przez pozwanego. Przy czym Sąd jasno wskazuje, że wniesienie „odwołania” od wyartykułowanego na piśmie stanowiska pozwanej w 2013 roku nie przerywa biegu przedawnienia. Zakładając zaś, że rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia powinno być liczone od dnia otrzymania odpowiedzi na odwołanie, to Sąd wskazuje, iż odwołanie powoda zostało rozpatrzone pismem pozwanej z dnia 27 grudnia 2011 roku. Nie można pominąć w tym miejscu faktu, iż powód nie kwestionował faktu doręczenia mu pisma z grudnia 2011 roku. Co więcej zostało ono załączone przez jego pełnomocnika do pozwu (k. 25 – 25 v.) i powołane jako dowód. A zatem została nawet wyczerpana dwuinstancyjność wskazywana w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie II Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 4 marca 2015 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II Ca 929/14, na które to orzeczenie pełnomocnik powoda się powoływał celem obrony swej argumentacji, i którego to odpis orzeczenia załączył do akt sprawy. Dodać należy, że Sąd orzekający nie podziela w pełni stanowiska wyrażonego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyżej opisanym orzeczeniu – czemu dał wyraz w części już wyżej omówionych rozważań - a nadto zauważa, iż orzeczenie to odnosi się do odmiennego stanu faktycznego.

Reasumując, Sąd uznał, że bieg przedawnienia roszczenia rozpoczął się na nowo od 20 października 2011 roku, w której to dacie pozwana po raz pierwszy poinformowała powoda o swej decyzji z dnia 29 września 2011 r. O ile w aktach sprawy brak dowodu doręczenia pisma pozwanej z dnia 29 września 2011 r. J. K., to jednakże przyjąć należy, iż powód o odmownej decyzji pozwanej powziął wiadomość najpóźniej w dniu 20 października 2011 roku. Datą tą opatrzył pismo zatytułowane „odwołanie”, w którym odwołując się od stanowiska pozwanej, powoływał się na pismo z dnia 29 września 2011 roku. Sąd wskazuje, że nie podzielił stanowiska pełnomocnika powoda, że ostateczne pismo pozwanej w przedmiocie zgłoszonych roszczeń datowane jest na 9 września 2013 roku. Pismo to jest jedynie reakcją na wystosowanie do pozwanej kolejnego „odwołania”. pełnomocnik powoda nie określił również w jakiej jego zdaniem formie miałyby być wydana owa decyzja, aby spełniała wymogi oczekiwane przez powoda.

Wobec powyższego trzyletni termin przedawnienia z art. 819 § 1 k.c. upłynął najpóźniej z dniem 20 października 2014 roku, zaś pozew został wniesiony dopiero w dniu 23 czerwca 2015 r. (data stempla pocztowego). Zważywszy, że powód sam zaniechał aktywności, narażając się tym samym na zarzut przedawnienia, to teraz musi ponieść niewątpliwie negatywne konsekwencje swojej beczynności.

Sąd podkreśla, że zarzut przedawnienia roszczenia, jak każde inne prawo podmiotowe może zostać nadużyty, o ile zajądą przesłanki wymienione w art. 5 k.c. Jeżeli zatem podmiot powołujący się na zarzut przedawnienia czyni to z naruszeniem zasad aksjologicznych, powołanie się na taki zarzut będzie nieskuteczne.

W orzecznictwie wyrażony został pogląd, że sąd może wyjątkowo nie uwzględnić wpływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia nastąpiło w okolicznościach objętych hipotezą art. 5 k.c. - innymi słowy, gdy nosi znamiona nadużycia prawa (patrz: uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 r., III CZP 8/93, OSNCP 1993, nr 9, poz. 153 oraz z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997, nr 2, poz.

16). W późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy kontynuując ten kierunek wykładni, akcentował, że podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa zupełnie wyjątkowo, że istotne znaczenie dla oceny tego zarzutu z punktu widzenia zasad współzycia społecznego może mieć czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia, oraz że stosowanie art. 5 k.c. musi zawsze opierać się na wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy (patrz: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 278/00, z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32, z dnia 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01, z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 399/02).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd marginalnie wskazuje, że powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał oraz nie powoływał się na to, że podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia stanowiłby nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. A o ile stanowiłby, to jakie wówczas prawa zostały nadużyte. Przy czym dokonując oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia z punktu widzenia zasad słuszności, należałoby również uwzględnić zachowanie powoda, który przez półtora roku zaniechał dokonania jakiegokolwiek czynności.

Sąd wskazuje, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników i na okoliczność wykazania prawdziwości swych twierdzeń oraz na okoliczności istotne i sporne strony zgłaszały wnioski dowodowe. Jednakże Sąd oddalił wnioski pełnomocników stron o powołanie dowodu z opinii biegłego oraz wniosek pełnomocnika pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadka W. G. na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 17 maja 2016 roku. W ocenie Sądu prowadzenie wyżej wymienionych dowodów – w obliczu skutecznie zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia - nie miało istotnego znaczenia dla oceny zasadności roszczenia. Przy czym takie działania procesowe sądu rozpoznawczego byłoby nieuzasadnione i spowodowałyby jedynie zbędną zwłokę w toku prowadzonego postępowania wbrew zasadzie ekonomiki procesowej.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 sierpnia 2010 r. (sygn. akt I CSK 653/09) - niepublikowanym, wydanym w oparciu o uchwałę pełnego składu sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 84/05 - LEX 171726, jednoznacznie wskazał, iż: "skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawno materialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji jest zbędne".

Zważywszy, że powód J. K. zwrócił się o udzielenie ochrony prawnej po upływie terminu przedawnienia roszczenia, to skutecznie podniesiony przez pozwaną (...) zarzut przedawnienia roszczenia, w świetle przepisów powołanych w trakcie rozważań skutkowało oddaleniem powództwa – co uzasadnia orzeczenie jak w punkcie pierwszym wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 k.p.c., obciążając nimi powoda. Zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na kwotę zasądzoną z tego tytułu od powoda na rzecz pozwanego złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200,00 zł ustalone zgodnie z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej (...) (tj. z dnia 25 lutego 2013 r. Dz.U. z 2013 r. poz. 490), powiększone o koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł – co w wyniku kalkulacji stanowi kwotę wymienioną w punkcie drugim wyroku.

SSR Ewa Niemczyk